

G Ł Ő W N Y Z A R Z Ą D P O L I T Y C Z N Y W P

ZARZĄD PROPAGANDY I AGITACJI

GŁÓWNY ZARZĄD POLITYCZNY WP

Nr **7F710**

15. 06 87

00-909 Warszawa

~~JAWNE~~
~~POU F N E~~

~~Egz. Nr...~~

O C E N A

ORAZ GŁÓWNE WNIOSKI WYNIKAJĄCE Z PUBLICZNYCH
WYSTĄPIEŃ PAPIEŻA W CZASIE TRZECIEJ WIZYTY W POLSCE.

/8-14 czerwca 1987 rok/.

Podstawa

Ustawa z dnia 22 stycznia 1999 roku
art. 25 ust.3 pkt 1.
(Dz. U. RP Nr 11 poz. 95)

2008-01-03

Król
podpis

WARSZAWA

CZERWIEC

1987 ROK

II. Wzłowa problematyka homfilii i wystąpień papieskich.

1. Sfera religijna

Oceniając II wizytę Jana Pawła II w Polsce, w r.1983, Prymas J.Glemp podkreślił, iż była ona jednym z wielu etapów konfrontacji Kościoła z komunizmem. Opinia ta nie straciła na swej aktualności. W odniesieniu do wielu płaszczyzn działalności państwa, Kościół przyjmuje postawę "nauczyciela" - jako bacznego obserwatora polskich "znaków czasu". Wymaga to baczniejszego zwrócenia uwagi ze strony Episkopatu na ożywienie polskiej religijności, która jest oceniana jako "religijność ludowo-odpustowa".

Przed III wizytą Jana Pawła II zaczęto upowszechniać tezę o dwóch płaszczyznach funkcjonowania religii w społeczeństwie polskim: o płaszczyźnie ogólnonarodowej i o płaszczyźnie życia codziennego. W płaszczyźnie pierwszej religia traktowana jest jako czynnik integracyjno-patriotyczny. W płaszczyźnie drugiej religia pojmowana jest jako zjawisko psychologiczno-moralne w sensie jednostkowym. Hierarchia Kościoła coraz częściej podkreśla fakt, że w warunkach polskich należy przenieść akcent z płaszczyzny pierwszej na drugą, ponieważ wierzenia religijne w wielu przypadkach nie mają większego wpływu na właściwe i oczekiwane postawy moralne w życiu codziennym. Wypowiedział się niedawno na ten temat Prymas J.Glemp w wywiadzie udzielonym Hansowi Jacobowi Stehle z "Die Zeit", stwierdzając, że, im silniejszy jest Kościół politycznie, tym jest słabszy w sensie moralnym.

Wychodząc z tych założeń, Episkopat zatwierdzając program II Kongresu Eucharystycznego, uwypuklił głównie jego sferę religijno-moralną.

Wszystkie przemówienia Jana Pawła II zawierały akcenty religijne. Spośród wielu zagadnień z tej sfery na uwagę zasługują następujące kwestie:

- a/ Eucharystia - jako sakrament, podstawowy element niedzielnych nabożeństw. Eucharystia łączy się przede wszystkim z postacią Chrystusa. Chrystus jest tu pojmowany jako "ostateczny gwarant ludzkiej podmiotowości i wolności ludzkiego ducha", który zakłada, że nie można zrozumieć człowieka bez Chrystusa. Kościół oczekuje, iż w wyniku II Kongresu Eucharystycznego zwiększy się uczestnictwo wiernych w nabożeństwach niedzielnych.

b/ Ekumenizm

Spotkanie Jana Pawła II z przedstawicielami ośmiu kościołów chrześcijańskich, wchodzących w skład Polskiej Rady Ekumenicznej odbyło się 8 czerwca br., w siedzibie Prymasa J. Glempa. Kościół rzymskokatolicki ma swego przedstawiciela w PRE ale nie jest oficjalnie jej członkiem. Po zakończeniu I wizyty JP II w Polsce zarzucono papieżowi, iż nie wypowiedział się na temat ekumenizmu. Tym razem jednak papież przypomniał podstawowe dokumenty soborowe, zobowiązujące katolików do dialogu z tzw. "braćmi odłączonymi" oraz z przedstawicielami wyznań niechrześcijańskich. Dodatkowo ocenił papież "widoczne znaki świadomości" w tym zakresie w Polsce. Podkreślił również, że elementem wspólnym do kontynuowania dialogu wśród chrześcijan jest "eucharystia". Trzeba zauważyć, że dotychczasowe osiągnięcia ekumeniczne w Polsce są znikome a papież poza tym spotkaniem symbolicznym unikał tego tematu.

c/ Kult maryjny

O kulcie tym wspominał Jan Paweł II przy różnych okazjach, ale szczególnie uwypuklił ten moment w przemówieniu na Błoniach w Krakowie oraz w Częstochowie. Papież przypomniał w Częstochowie, iż z okazji roku Maryjnego /czerwiec 1987r./ - czerwiec 1988/ została opublikowana encyklika "Redemptoris Mater" /Matka Zbawiciela/. Celem Kultu maryjnego jest pielęgnowanie ludowej, pielgrzymkowej religijności.

d/ Misyjny charakter Kościoła.

Aspekt ten został zwłaszcza wyeksponowany podczas mszy na zakończenie II Kongresu Eucharystycznego, podczas której wręczono "krzyże misyjne" dla ponad 150 osobowej grupy zakonników i zakonnice. Misyjność odnosi się nie tylko do krajów afrykańskich lecz i do krajów socjalistycznych. Misyjność to według koncepcji kościelnej - walka z bezbożnictwem, ateizmem.

e/ Posłannictwo kapłańskie.

Zagadnienie to zostało podniesione w homilii w Lublinie /9.VI Kapłan został określony jako "sól ziemi", "światło świata" oraz

"wychowawca sumień". Zdaniem papieża kapłaństwo jest sakramentem społecznym. Takie usytuowanie rangi kapłana, w naszych warunkach może zachęcić zwłaszcza kler z młodszej generacji do odgrywania "wyjątkowej" roli społeczno-politycznej.

W homiliach i wypowiedziach papieża przewijał się też wątek kultuwowania postaci księży jako wzorów osobowych bpa Stanisława Szczępanowskiego, bpa Michała Kozala, ks. Kornikowicza, ks. Popiełuszki i innych.

e/ Słowiański aspekt chrześcijaństwa.

Aspekt ten podkreślił Jan Paweł II w przemówieniu do naukowców na KUL-u, przypominając, że Paweł VI powierzył opiekę nad Europą św. Benedyktowi, a on sam rozszerzył ten patronat na Cyryla i Metodego, którym poświęcił encyklikę "Slavorum Apostoli" z 1985 r.

f/ Beatyfikacja Karoliny Kózkówny

W Tarnowie ^{ona/} ma dowartościować wiejską społeczność katolicką, w tym sensie, że po raz pierwszy kandyduje do kanonizacji jako "przedstawicielka wsi polskiej".

Aspekt religijny wystąpień Jana Pawła II podporządkowany został naczelnej idei podkreślenia siły oddziaływania doktryny katolickiej oraz wykazania zasług społecznych Kościoła w dziejach Polski. Takie podejście Jana Pawła II do sfery religijnej, zachęci z pewnością określone kręgi kościelne do dalszej klerykalizacji życia społecznego.

2. Problematyka ideologiczna.

Ideologiczny sens wszystkich wystąpień Jana Pawła II odzwierciedlał podstawowe założenia współczesnego chrystianizmu, którego sens sprowadza się do pogodzenia religii chrześcijańskiej w wersji rzymskokatolickiej z głównymi tendencjami rozwoju współczesnego świata. Kardynał Wojtyła jest - obok Jana XXIII i Pawła VI - jednym z głównych autorów "uwspółcześnienia" chrystianizmu, nadania mu cech otwartości wobec zjawisk, procesów i problemów naszych czasów. Dał zresztą temu wyraz w swoich encyklikach, zwłaszcza "Redemptor hominis" i "Laborem exercens".

Dostosowywanie się do współczesności znajduje odbicie m.in. w:

- umiarkowanej krytyce schorzeń współczesnego kapitalizmu, jednakże bez atakowania jego istoty,
- pośrednim uznawaniu socjalizmu i jego ustroju ekonomiczno-społecznego jako "faktu dokonanego", z którym należy utrzymywać kontakty dla "dobra Kościoła i religii".
- popieraniu państw postkolonialnych w ich dążeniach do nadrobienia zacofania cywilizacyjnego,
- jednoznacznym opowiedzeniu się za pokojem jako warunkiem i podstawą ludzkiej egzystencji,
- negatywnym - zasadniczo - stosunku do osiągnięć postępu naukowo-technicznego podważającego - obiektywnie rzecz biorąc - podstawowe zasady religii /np. klonowanie genów/,
- popieraniu działań na rzecz ochrony środowiska naturalnego,
- akcentowaniu podmiotowości człowieka we wszystkich stosunkach,
- prymacie wartości moralnych i duchowych w ujęciu globalnym z jednoczesnym, "zabezpieczeniem" pozycji materialnej kleru.

Te założenia ideologiczne współczesnego chrystianizmu były prezentowane w wielu wystąpieniach papieża, m.in. w przemówieniu w Auli KUL-u do świata nauki oraz do pracowników i studentów KUL-u w homilii podczas mszy dla rodzin, w przemówieniu do alumnów seminariów duchownych, w przemówieniu do młodzieży na Westerplatte w przemówieniu do włókniarek w Łodzi, w przemówieniu na spotkaniu ze środowiskiem twórczym w Warszawie, w homilii na zakończenie Kongresu Eucharystycznego. Najpełniej jednak wyraził je w przemówieniu do Konferencji Episkopatu Polski, w którym w postaci swoistej syntezy zaprezentował główne założenia chrześcijańskiej ideologii. Poprzez te założenia papież pragnął nie tylko u k i e r u n k o w a ć działalność Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, lecz także w y r a z i ć swój stosunek do socjalistycznego ustroju Polski, z a i n t e r e s o w a ć polskie społeczeństwo podstawowymi wartościami chrystianizmu.

Na tle głównych tendencji współczesności wartości te mają sens konserwatywny, czego papież nie tylko nie ukrywał, lecz - w wielu wypadkach - wyraźnie eksponował. Autentyczny sens tych wartości papież akcentował afirmując przede wszystkim p o d m i o t o w o ś ć człowieka uwarunkowaną - jego zdaniem - przede

wszystkim jego narodzinami z "woli bożej", a więc pozycją i rolą odrębną w świecie biologicznym, Rozległość tej podmiotowości ma uwarunkowania religijne, jest oparta na wartościach moralnych, przejawia się w wolności, w swobodzie wyboru postępowania, przekonań, światopoglądu. Człowiek - jako syn boży - posiada naturalny dar wolności dający mu możliwość wyboru między dobrem a złem, przy czym religia i Kościół ukierunkowuje człowieka ku dobru, zaś inne siły kuszą go złem, urojoną wolnością, pseudowolnością. Za tymi interpretacjami wolności kryje się krytyka światopoglądu materialistycznego, filozofii materialistycznej, ideologii komunistycznej i teorii marksizmu-leninizmu.

✓ Krytyka marksizmu znalazła odbicie w licznych wypowiedziach papieża, a zwłaszcza przy ocenie relacji między nauką a religią. Papież bronił swoistej zgodności założeń religii z funkcjami nauki, z naukowym poznaniem świata zarzucając marksizmowi bezpodstawność stanowiska w kwestii alienacyjnego charakteru wszelkiej religii. Zdaniem papieża religia nie jest przeciwnikiem rozumu, stanowi natomiast "inny rodzaj ekspresji prawdy o człowieku w świecie".

Wojtyjańska koncepcja wolności, podważająca założenia marksizmu-leninizmu, zakłada, że gwarantem ludzkiej wolności, wolności ludzkiego ducha zagrożonego zarówno w sensie teoretycznym, jak i praktycznym jest "Bóg-Jezus Chrystus". Zagrożenie wolności ma - zdaniem papieża - różne źródła, a m.in. wpływa z technokratyzmu, z celów cywilizacji konsumpcyjnej, z różnych odmian ustrojowego totalitaryzmu.

W ideologicznych treściach wystąpień papieskich znalazły odbicie konserwatywne akcenty w odniesieniu do:

- roli nauki i techniki w poznawaniu obiektywnej rzeczywistości prowadzącej - ostatecznie - do "uprzedmiotowienia" człowieka,
- regulacji narodzin, a zwłaszcza przerywania ciąży, sztucznego zapłodnienia, zapłodnienia in vitro, technologii genetycznej,
- roli rodziny we współczesnych społeczeństwach,
- relacji między materią a duchem, wartościami materialnymi a etycznymi, moralnymi, duchowymi,

- roli Kościoła rzymskokatolickiego w kształtowaniu stosunków społecznych w oparciu o ideały i wartości chrystianistyczne,
- roli chrześcijaństwa, ściślej katolicyzmu w historycznym rozwoju Polski w okresie minionego tysiąclecia.

Papież - w przemówieniu do pracowników nauki i studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego - sformułował kierunki badań naukowych inspirowanych założeniami ewangelicznymi, nauką Kościoła, charakterem katolickiego uniwersytetu. Znalazły się tam sugestie w kwestii naukowego - z pozycji katolickich - wspierania założeń współczesnego chrystianizmu.

3. Sfera polityczna.

Wypowiedzi polityczne papieża miały ambiwalentny charakter. Z jednej strony papież starał się w nich wykazać wiele troski o Polskę - skrupulatnie unikając odniesień wskazujących na jej socjalistyczny charakter - mimochodem dostrzegając jej pewne osiągnięcia, co miało stwarzać pozory zachowywania obiektywności formułowanych ocen, z drugiej zaś strony krytycznie oceniał wiele sfer naszego życia.

Do niekwestionowanych pozytywów politycznej strony wizyty zaliczyć należy:

- fakt spokojnego i sprawnie zorganizowanego przebiegu spotkań papieża z różnymi środowiskami, co świadczy o generalnie pozytywnym procesie normalizacji sytuacji społeczno-politycznej w kraju,
- odwiedzenie Szczecina i Gdańska, gdzie papież wprawdzie nie wspominał o przypadającej w br. 15 rocznicy ogłoszenia bulli Pawła VI "Episcoporum Poloniae" /28.VI.1972r./ normalizujący status administracji kościelnej na tych terenach, ale podkreślenie roli rzeki Wisły i uznanie dostępu do morza jako elementu, "konstytutywnego niepodległości Polski" należy zasadnie uznać za warunkową akceptację polskiej racji stanu i krytyczne ustosunkowanie się papieża do rewizjonistycznych roszczeń Niemiec Zachodnich;
- pobytu na Westerplatte, które to miejsce papież uznał za symbol trwania i walki mający przemawiać zwłaszcza do młodego pokolenia;

- sporo akcentów o charakterze patriotycznym, w tym dwukrotnie negatywne odniesienie się do zjawiska emigracji, głównie młodzieży;
- wprawdzie marginalne, ale poruszenie problemu pokoju, w ramach którego - poza odwiedzeniem Majdanka i wspomnieniem o Stutthofie - papież akcentował głównie prawa człowieka, pokój w "naszym własnym domu" oraz to, że pokój jest owocem sprawiedliwości społecznej,
- fakt przybycia papieża po raz trzeci do kraju i dwukrotne spotkanie z gen. Jaruzelskim jest wyrazem politycznego uznania komunistycznej władzy,

Negatywną wymowę polityczną w trakcie III wizyty miały następujące elementy:

- częste sugerowanie stronie państwowej niedostrzegania względnie nie respektowania w pełni praw człowieka; znalazło to zwłaszcza wyraz wówczas, gdy papież powiedział, aby nie dopuszczać do degradacji człowieka, rodziny, społeczeństwa, gdy się za nie wzięło "odpowiedzialność wobec historii", aby nie "eksperymentować na życiu i zdrowiu polskich dusz i ciał";
- sformułowanie w sposób wieloznaczny tzw. "wezwania" do wolności, które implicite stanowiło oskarżenie jakoby zakres wolności był poważnie ograniczony;
- w przemówieniu do twórców kultury papież wprost stwierdził, że brak jest "przestrzeni i wolności dla twórców";
- polityczne wykorzystywanie wieloznaczności pojęcia "solidarność", które nade wszystko funkcjonowało na Wybrzeżu, jako synonim rozwiązanych związków zawodowych oraz chrześcijańskiej aklasowej koncepcji solidaryzmu społecznego;
- próba przekonania młodzieży, że wyrasta w "jakimś poczuciu beznadziei", że jest pokoleniem zagrożonym zwątpieniem;
- negatywna wymowa zakreślonego przez papieża programu "zwycięskiej nadziei", teologii "nadziei", którą może opozycja potraktować jako perspektywę rozwoju swoich struktur;
- spotkanie z L. Wałęsą i modlitwa przy grobie ks. Popiełuszki, które choć nie są formalnym poparciem dla opozycji stanowią określone gesty o jednoznacznej wymowie politycznej;
- zamieszki w Krakowie i Gdańsku świadczące o istnieniu elementów destrukcyjnych.

4. Problemy społeczne.

Rozważania nad życiowymi problemami społeczeństwa polskiego były kolejnym ważnym obszarem wystąpień Jana Pawła II. Papież zaprezentował swój krytyczny stosunek do naszej rzeczywistości i mówiąc o kryzysie gospodarczym i moralnym szczególnie podnosił błędy i niedociągnięcia, pomijał zaś osiągnięcia i co więcej - za najważniejszy czynnik rozwoju społecznego i narodowego uznał katolicyzm. To Kościół ma przywracać znużonemu i zagubionemu człowiekowi poczucie sensu /Okęcie, 8.06.1987 r./. Zaś państwo - zdaniem papieża - ma tworzyć warunki do przewyciężenia niedosytu wolności, przewyciężania trudności w przekazie i odbiorze prawdy "realizowania przez Polaków swoich aspiracji życiowych i rozwijaniu talentów /Przemówienie po Apelu Jasnogórskim, 12.06.1987 r./, bowiem rozwój osobowości jest warunkiem realizacji dobra wspólnego. /Przemówienie do Ludzi Pracy, Gdańsk 12.06.1987r./.

Głównymi problemami społecznymi w wystąpieniach papieża były kwestie pracy ludzkiej, rodziny i młodzieży. Jan Paweł II szczególnie mocno akcentował problem pracy ludzkiej - "pracy nad pracą" /Szczecin, 10.06.1987r./. Praca służyć ma wyzwoleniu człowieka, z niej rodzi się podmiotowość ludzka, zatem należy przywrócić jej pełny wymiar osobowy i społeczny - przewyciężyć zanik etosu pracy i doprowadzić do realizacji sprawiedliwej za nią zapłaty. Z pracą związane jest też prawo człowieka do stanowienia o pracowniczej samorządności, do wolnych związków zawodowych. Także w pracy, głównie , w przemyśle i na roli, wypracowywana jest podmiotowość narodu.

Przemawiając w Tarnowie do chłopów polskich Jan Paweł II głosił o ich powołaniu życiowym. W biblijnej konwencji, "módl się i pracuj", mówił o godności pracy na roli, pracy dającej chleb, i wyrażał życzenie by tego chleba "nie brakowało w naszej Ojczyźnie". Był to element wyraźnie pozytywny wystąpienia. Jan Paweł II przedstawił też model wydajnego i niezależnego producenta rolnego ,przy czym krytycznie odniósł się do "błędów przeszłości i teraźniejszości" w rolnictwie - jego niedowartościowania "nieprzemysłanych eksperymentów", braku zaufania i nawet dyskryminacji /czego zresztą nie egzemplifikował/.

Szczególne miejsce w wystąpieniach Jana Pawła II zajął problem rodziny - zwłaszcza kobiety i młodzieży. Papież podkreślił poważne zasługi Kościoła w Polsce w zakresie obrony praw rodziny, przypominał jej obowiązki i prawa oraz obowiązki społeczeństwa i państwa wobec niej. Występował przeciw "niedopuszczalnym uzurpacjom ze strony społeczeństwa i państwa" wobec rodziny, przeciw pesymizmowi i relatywizmowi moralnemu, trudnościom materialnym, bytowym i mieszkaniowym ją nękającym. Zdaniem papieża najwyższy odsetek matek pracujących zawodowo wykonuje tę pracę z uszczerbkiem dla życia rodzinnego /Szczecin, 11.06.1987r./. Papież jednak nie jest przeciwny pracy zawodowej kobiety, ale żąda by jej praca w domu była "stale dowartościowywana", by zadania domowe kobiety "serca wspólnoty rodzinnej" i zawodowe uzupełniały się wzajemnie "jeżeli chcemy, by rozwój społeczeństwa był prawdziwie i w pełni ludzki".

Uznając, iż w życiu rodzinnym w grę wchodzi przekazywanie podstawowych wartości społecznych i zadań nierozłącznie związanych z macierzyństwem i z dobrem człowieka, należy zakwestionować próbę totalnej klerykalizacji rodziny polskiej i obarczania socjalizmu odpowiedzialnością za jej niepowodzenia wychowawcze.

Zwracając się wielokroć do młodzieży papież mówił o jej apatii, zagrożeniu alkoholizmem, narkomanią, ateizmem itd. Uważał jednak, że rozwiązanie tych problemów spoczywa głównie w "rodzinie Bogiem silnej" /Szczecin, 10.06.1987 r./ oraz "apostołowaniu" w swoim środowisku katolickiego aktywnego młodzieżowego - "życiu heroicznym na co dzień" /wystąpienie do młodzieży, Westerplatte, 12.06.1987 r./. Wzorem takiego postępowania, nie tylko dla młodzieży chłopskiej, ma być błogosławiona Karolina Kózkówna.

Uwagi papieża, że nie można poddawać się depresjom, że nie może nas Polaków zdominować frustracja - duchowa czy społeczna /Kraków, Błonie 10.06.1987 r./ są w zasadzie słuszne, ale rozwiązania jakie proponuje okazują się w wielu przypadkach wysoce kontrowersyjne.

Krytykując nasze polskie rozwiązania społeczne Jan Paweł II pomijał milczeniem osiągnięcia związane z socjalizmem i postępowaniem naukowo-technicznym, choćby nobilitację człowieka pracy, przede wszystkim kobiety, czy przezwyciężenie historycznego już wycisku społecznego i nędzy kózkowskiej "Ziemi Obiecanej".

5. Aspekty międzynarodowe.

W płaszczyźnie stosunków międzynarodowych trzecią wizytę Jana Pawła II ocenić należy jako element postępującego umocnienia pozycji politycznej PRL na arenie międzynarodowej /co znajduje potwierdzenie w ocenach komentatorów zachodnich/.

Polska racja stanu uzyskała wzmocnienie międzynarodowe przez eksponowanie patriotycznych elementów zwłaszcza w wystąpieniach wygłoszonych w Szczecinie i na Westerplatte, gdzie papież potwierdził historyczne prawo Polski do obecnych granic morskich.

Jednocześnie papież konsekwentnie unikał wszelkich treści, które można by interpretować jako krytykę polityki RFN lub które mogłyby niekorzystnie rzutować na stosunki kościelne między episkopatem Polski i zachodniemieckim.

W wystąpieniach papieskich nie znalazły się również żadne elementy odnoszące się do polityki amerykańskiej wobec Polski.

Wyraźnie natomiast wystąpił w przemówieniach Jana Pawła II element polityki wschodniej Watykanu związany z panslawistycznymi koncepcjami obecnego pontyfikatu /encyklika "Slavorum apostoli" - 1985/. W myśl tych koncepcji katolicka Polska traktowana jest przez Stolicę Apostolską jako pomost w ekspansji na słowiański Wschód, a także na Litwę.

W homilii wygłoszonej na Wawelu papież wykładając tę koncepcję posłużył się postacią Jadwigi jako historycznym symbolem misyjnej funkcji Polski w stosunku do Europy Wschodniej.

W tym kontekście wizyta papieska była kolejnym etapem realizowania przez Watykan długofalowego programu oddziaływania na kraje socjalistyczne.

W przewidywanych reakcjach kół politycznych Zachodu należy oczekiwać minimalizowania elementów pozytywnych wizyty, eksponowania natomiast wszelkich jej wątków konfrontacyjnych. W odniesieniu do problemu granic rozwijana będzie zapewne teza, że obecność papieża na Wybrzeżu była głównie wyrazem poparcia dla ośrodków opozycji antyrządowej,

nie zaś akceptacji poczdamskiego ładu polityczno-terytorialnego w Europie.

Można się także spodziewać, że wielokrotne powoływanie się Jana Pawła II na prawa człowieka, wykorzystane zostanie przez zachodnią propagandę jako wyraz wsparcia dla zachodnich koncepcji w tej kwestii - w tym zaprezentowanych w Berlinie przez prezydenta Reagana.

III. Zadania

Bilansując religijne, ideologiczne, polityczne, ekonomiczno-społeczne i międzynarodowe treści wystąpień i homilii Jana Pawła II można stwierdzić, że zawarte w nich akcenty miały w wielu kwestiach sens pozytywny, wyrażały konstruktywne podejście głowy kościoła rzymskokatolickiego do wewnętrznych problemów Polski, do głównych problemów międzynarodowych, do globalnych zagrożeń współczesnego świata. Atoli nie brakło akcentów konserwatywnych, antykomunistycznych, antymarksistowskich, skierowanych przeciwko władzy, akcentów wspierających opozycję antysocjalistyczną, inspirujących do dalszych działań.

Szczegółowe oceny zawiera część druga tego opracowania.

Trzecia wizyta papieża w Polsce będzie miała - podobnie jak poprzednie - określone reperkusje religijne, ideologiczne, kulturalne, polityczne i społeczne.

Rezultaty pozytywne nie wymagają szczególnego eksponowania i upowszechniania. Powinny być natomiast zdyskontowane dla dalszej współpracy zarówno z Watykanem, jak też Kościołem rzymsko-katolickim w Polsce, a zwłaszcza dla wykorzystania działalności tego kościoła na rzecz integrowania społeczeństwa, utrwalania porozumienia narodowego, mobilizowania wysiłku ludzi pracy dla osiągnięcia zadań gospodarczych, stabilizacji politycznej, podnoszenia kultury i odpowiedzialności politycznej społeczeństwa dla umacniania międzynarodowej pozycji kraju zwłaszcza w świecie kapitalistycznym i postkolonialnym.

Negatywnym rezultatem wizyty papieża należałoby ^{w propagandzie} poświęcić znacznie więcej i wnikliwszej uwagi. Chodzi zarówno o przedsięwzięcia o charakterze teoretycznym wyjaśniających sens współczesnego chrystianizmu jego założenia i cele, a także neutralizującym kształtowanie świadomości naszego społeczeństwa, jak też o działania praktyczne. W ideologicznych i politycznych treściach wystąpień papieskich hierarchia kościoła rzymskokatolickiego w Polsce ^{zyskała} ważną inspirację dla antykomunistycznej indoktrynacji polskiego społeczeństwa, kształtowania jego świadomości w oparciu o chrystianistyczne ideały i wartości, przeciwstawiania duchowych wartości religijnych świeckim, dla inspirowania rozwoju kultury, oświaty i nauki w oparciu o te treści i ideały. Nie ulega bowiem wątpliwości,

iż hierarchia ta zdyskontuje wizytę papieża dla umocnienia własnych pozycji ideologicznych i teoretycznych, co - rzecz jasna - zaktywizuje wewnętrzny front walki ideologicznej.

Dlatego należałoby zainspirować i zaktywizować środowiska polskich religioznawców, filozofów, politologów, psychologów i socjologów w celu podjęcia z metodologicznych pozycji teorii marksizmu-leninizmu naukowej krytyki podstawowych założeń współczesnego chrześcijaństwa jako kościelnej, religijnej ideologii, polemik ze stanowiskiem rzeczników tych założeń, dialogu z twórcami chrześcijańskimi.

Spore pole działania ma polityczna i inna publicystyka - prasa, radio, telewizja. Należałoby opracować odpowiedni program takiej działalności uwzględniając w nim zarówno merytoryczne treści, jak też różne środowiska naszego społeczeństwa. Chodzi o trzeźwe wyjaśnienie społeczeństwu sensu współczesnej ideologii chrześcijańskiej, ideologicznej i religijnej misji Watykanu i Kościoła rzymskokatolickiego w świecie i Polsce, o wykazanie konserwatyzmu tej ideologii, jej przestarzałości w warunkach współczesnego świata, o ujawnianie ekspansywności Kościoła rzymskokatolickiego w kształtowaniu ludzkiej świadomości.

Problematyka wynikająca z treści wystąpień papieża powinna być także przedmiotem szkolenia partyjnego we wszystkich środowiskach PZPR. Walka zaś z ideologią chrześcijańską musi stanowić ogniwo konfrontacji ideologicznych z ideologiami burżuazyjnymi i prokapitalistycznymi; należy je traktować jako cel strategiczny w historycznym procesie kształtowania socjalistycznej świadomości naszego społeczeństwa.